

Ceny Kurjera

we Lwowie.
Kwartalnie 3 zł. 60 ct.
Półrocznie 7 „ 20 „
Miesięcznie 1 „ 20 „
Za nadsyłanie do domu dopłaca się 20 ct. miesięcznie.
Na prowincji.
Kwartalnie 4 zł. 80 ct.
Półrocznie 9 „ 60 „
Miesięcznie 1 „ 60 „
Za granicą.
Kwartalnie 10 mark.
Numer pojedynczy 5 c.

KURJER LWOWSKI

Wychodzi codziennie oraz w Niedziele i Święta o godz. 8 rano.

Właściciele: **Rewakowicz Henryk i Spółka.**

Ceny ogłoszeń

Od objętości wiersza petitem za 1 raz 6 centów.
Nekrologia lub Korespondencje prywatne — za każdy wiersz 12 centów.

Reklamy w rubryce „Nadesłane“ za każdy wiersz 20 ct.

Rękopisma nie zwracają się.

| | | | | |
|--|---|--|---|--|
| Rzymsko-katolickie: Dziś: Józefa Kal. Jutro: Filomeny p. Pojutrze: Izajasza pror. | Grecko-katolickie: Jewsewyja. Ahrypiny. Rożd. św. Joana. | REDAKCJA, ADMINISTRACJA I EKSPEDYCJA przy ulicy Chorażczyzny l. 5. — Nr. Telefonu 114. | KALENDARZ MYŚLIWSKI. Wolno po cwie na jelenie, kozły (rogacze) na ptactwo wodne w ogólności. | Wschód słońca o 4 g. 12 m. Zachód „ o 7 g. 56 m. Barometr 766. Pogoda. |
|--|---|--|---|--|

Znowu interes Szymta.

Jedno z tutejszych pism wieczornych, kultywujących dyskretne, acz wiernie, czułe afekta dla interesów impresarja Szymta, ubolewa nad tem, iż z powodu unieważnienia sfałszowanej Rady miejskiej, nie będzie komu odrestaurować teatru hr. Skarbka i żąda, aby Rada miejska na najbliższym posiedzeniu zajęła się tą sprawą i włożyła w gmach hr. Skarbka, tak ni zład ni z owad — sumę 30.000 zł. Lwów nie ma teatru, powiada dyskretny przyjaciel! W istocie nie ma go — ale w każdym razie lepszy jest jeszcze lokal teatralny od personelu teatralnego, który po odjeździe Kwiecińskich i usunięciu się Nowakowskiej i Gostyńskiej stracił wszelką rację bytu i tylko wśród największych wysiłków może się zdobyć na kilka reprezentacji w tygodniu!

Jak długo sprawa przedsiębiorstwa teatralnego nie ulegnie gruntownej i radykalnej reformie tak długo nie ma co myśleć również o jakimkolwiek odnawianiu gmachu skarbkowskiego gdyż uważamy, iż każdy grosz publiczny, przez kogokolwiek na ten cel wyłożony byłby lekkomyślnym marnotrawstwem funduszów publicznych.

Zmiana więc zarządu teatralnego — czytają wyrzucenie całej kliki szmyttowskiej — musiałaby bezwarunkowo poprzedzić wszelką akcję publiczną, ku odnowieniu sali skarbkowskiej zmierzającą.

Nie ma chyba we Lwowie szanującego swój zawód i swoje pióro krytyka teatralnego, któryby się na zapatrywanie nasze nie zgodził. Wstrzeźmieliwej i namaszczonej *Gazecie lwowskiej* zaczyna już być nawet gospodarka szmyttowska monstrualną!

Sądzymy, że wśród członków sztucznie zmartwychpowstałej Rady miejskiej nie znajdzie się żaden, któryby na benefis Szymta et Comp. fundusze publiczne za okno wyrzucił. Można się słusznie o to wadzić, czy p. Michał Michalski ze swego politycznego i prowizorycznego zmartwychpowstania w Radzie miejskiej skorzysta — ale stanowczo wątpić należy, aby mimo wszelkie miłości statystyczno-szmyttowskie na podobne poratowanie swoich przyjaciół politycznych ku schyłkowi swej kariery się zgodził...

Produkcje polskie na wystawie w Wiedniu.

Sprawa opery i koncertów polskich na wystawie wiedeńskiej, weszła z dniem wczorajszym w zupełnie nową fazę.

Zeszłego tygodnia bezpośrednio po posiedzeniu, zakomunikowaliśmy czytelnikom *ultimatum* komisji lwowskiej, składające się z 4 punktów. Termin do przyjęcia tych punktacji w całej osnowie, wyznaczono komitetowi wiedeńskiemu do dnia 30. czerwca. Owoż 29. zm. nadszedł z Wiednia na ręce dyr. Schwarza telegram od referenta hr. Cieszkowskiego, zapewniający o przyjęciu wszystkich warunków komisji lwowskiej. W ślad za telegramem przybył hr. Cieszkowski w sobotę do Lwowa. Po 4-godzinnej naradzie z komisją, ustanowiono program aprobowany na wczorajszym posiedzeniu po bardzo ożywionej dyskusji, w której wzięli udział pp. Schwarz, Niewiadomski, Meliński, Szmitt, Makarewicz, Kolbuszewski, Poliński, Peplowski, Toth i Cetwiński. Tak tedy stanął w uchwytnej już kształtach plan produkcji polskich w Wiedniu. P. Cieszkowski deponował w

sobotę we Lwowie kilka tysięcy guldenów na kosztą przedwstępne, zapewniając, że nadal w miarę potrzeby kwotami po 5000 zł. zasilac będzie kasę komisji lwowskiej, jako kierownika artystycznego produkcji wiedeńskich, które odbędą się w czasie od 5. do 14. września włącznie. Przedstawień operowych ma być 5, koncertów 3—4.

Program opery mniej więcej jest następujący: „Halka“ w całości z baletem warszawskim, prolog i akt 3 z „Strasznego Dworu“, akt z „Konrada Wallenroda“, akt z op. „Mindowe“, dalej fragmenty z oper obcych, jak „Lucja“ dla pani Kochańskiej, scena z „Romea i Julji“ dla pp. Reszke i panny Beeth, i akt z „Traviaty“ dla panny Abendroth. Jako soliści w operach polskich mają wziąć udział panie Kochańska, Beeth, Abendroth, Pawlików, Camilowa i inne, oraz pp. Reszke, Myszuga, Jeromin. Program koncertów nie jest jeszcze ułożony.

Solistów operowych zaprosi hr. Cieszkowski w porozumieniu z komisją lwowską, zaś chórów i całej techniki teatralnej dostarczy komisja lwowska w porozumieniu z komitetem w Wiedniu.

Zaniechano planu pierwotnego użycia do oper orkiestry wiedeńskiej. Do Wiednia pojedzie orkiestra teatralna lwowska, wzmocniona 18 najlepszymi członkami orkiestry wiedeńskiej. W ten sposób orkiestra — zaopatrzona na koszt komitetu w nowe instrumenta dete składać się będzie z 54 muzyków.

Teatr lwowski wygrał terno, bo bez kosztów będzie miał nareszcie upragnione instrumenta dla orkiestry.

Próby odbywać się będą pod kierownictwem p. Jareckiego do końca sierpnia w Krakowie, gdzie bawi operetka lwowska zaś od 2. września z całym ansamblem w Wiedniu.

Chórystów dostarcza teatr lwowski 40, zaś dalszych 40 lwowskie Towarzystwa muzyczne i „Lutnia“.

Warszawski teatr dostarczy 12 par do baletu. Dekoracji teatralnych dostarczy opera nadworna z Wiednia wraz z teatrem lwowskim. Komisja lwowska kooptowała się kilku członkami i wybrała swym wiceprezesem, zastępowanego i energicznego prezesa „Lutni“ p. Makarewicza.

Jak widzimy, komisja lwowska przyjęła na się wielki piękny i trudny obowiązek. Życzymy z całego serca, by szczerze jej chęci i usiłowania odniosły skutek pożądany, by chociaż produkcjami, naprawić złe, jakie popełnił komitet wiedeński w urzędzeniu wystawy przedmiotów.

Krakowskie Tow. oświaty ludowej.

W Krakowie odbyło się 30. zm. walne zgromadzenie członków krakowskiego Towarzystwa oświaty ludowej. Zebrało się grono poważnych osób, zajmujących się ważną sprawą oświaty ludowej między innymi profesorowie uniwersytetu, wreszcie grono pań i mała garstka młodzieży akademickiej.

Obrazy zagaił ks. kanonik dr Pelczar i wskazał, że rok 1891 zaznaczył się dodatnio w dziejach towarzystwa. Mowca ograniczył się do podniesienia kilku głównych punktów. I tak w roku 1891 założono 107 nowych czytelni, zasilili zaś wydział 58 dawniej założonych czytelni nowym zapasem książek wartości 1234 złr. W jednym roku 1891 rozesłał wydział 17.891 książek, których wartość wynosi 4.591 złr. 58 ct. Liczba czytelni, do dziś dnia założonych, wynosi 460, a liczba ogólna

książek, dotąd rozesłanych, doszła do 68.921 i przedstawia wartość 16.897 złr. 28 ct.

Owoce działalności Towarzystwa mogłyby być większe, gdyby miało środki obfitsze. Dochód tegoroczny przeniósł kwotę 6000 zł., a wkładki członków przedstawiają tego roku wydatniejszą kwotę, niż dawniej. Przybyło 116 nowych członków, dzięki działalności delegatów Towarzystwa. Zwłaszcza w pow.ecie mieleckim komitet miejscowy rozwija czynną działalność za staraniem delegatów, daje impuls do zakładania czytelni i otacza takowe staraniem i opieką. Ten impuls dodał wydziałowi zachęty, by i w innych powiatach stworzyć komitety miejscowe, a w tym celu odnośna zmiana statutu na dzisiejszym zebraniu będzie przedłożoną.

Wspomniał dalej mowca o odczytach popularnych, urządzonych rz. przez Towarzystwo i dziękował prelegentom. Zaznaczył też, że Wydział, pragnąc uczcić rocznicę konstytucji 3. maja i zapoznać z nią lud, rozpiął konkurs na pracę o dziejach i treści uchwał tej konstytucji. Ponieważ żadna praca nie odpowiadała zadaniu, więc wydział uprosił prof. Miklaszewskiego, aby pozwolił wydrukować i rozesać do czytelni, wygłoszone przez siebie 3 odczyty o konstytucji. Na podstawie tej pracy odbyły się odczyty o konstytucji 3. maja po czytelniach; urządzono też wszędzie uroczyste obchody. Nadto członkowie wydziału pp. Ignacy Żółtowski i Kazimierz Lange odbili i rozesłali własnym kosztem pierwszy 5000, a drugi 1000 egzemplarzy tejsze broszury po całym kraju do wszystkich szkół wiejskich i wszędzie, gdzie tylko brzmi mowa polska.

Jeszcze myśl inną podniósł wydział, mianowicie wydawanie *Rzemieślnika polskiego* na pożytek sfer rękodzielniczych, uważając, że klasa rzemieślnicza podupadła i na przyszłość jeszcze gorzej grozi jej niebezpieczeństwo. Wskutek odezwy składki na pismo przyniosły 1500 zł. Kwota ta nie jest wystarczającą, a z powodu naunięcia się także innych trudności, wydział odłożył na później rozpoczęcie wydawnictwa. Świeżo założone brzo N. P. Marji, Królowej Korony Polskiej podjęło tę samą myśl i jest nadzieja, że wspólnymi siłami uda się ją szczęśliwie doprowadzić do skutku.

Wykazał mowca działalność wydziału około założonej przez siebie szkoły slug, która rozwija się bardzo pięknie dzięki poświęceniu i pracy grona nauczycielskiego. Jak dawniej, tak i teraz wydział trzymał się tej zasady, by iść ręką w rękę z Towarzystwem Kótek rolniczych.

Skreśliwszy powyższy, krótki obraz działalności wydziału w r. 1891, oświadczył dr. Pelczar, że Towarzystwo oświaty ludowej pozyskało sobie powszechnie zaufanie, a tylko tu i owdzie trafia jeszcze na obojętność lub niedowierzanie. Tu wspomniał o nowem Stowarzyszeniu pn.: „Szkoła ludowa“, które pośród innych zadań wypisało także zakładanie czytelni i wyraził obawę, że podejmowanie tychże samych prac przez inne osoby i pod innym hasłem (czy ks. Pelczar obawia się konkurencji hasel bardziej postępowych i gorących? Przep. Red.) może wywołać niepotrzebne antagonizmy, a w każdym razie rozdrobni siły i fundusze, przez co zaszkodzi sprawie, której służyc chcemy.

Działanie Towarzystwa krakowskiego ma cechę religijną i narodową. Warstwy niższe nie miały przez długie wieki żadnego prawie udziału w życiu narodu i raczej bezwiednie podzielały radości



lub smutne jego losy. Był to błąd wielki, za który ciężko odpokutowaliśmy. Dziś więc, gdy srogie ciosy przerzedziły i osłabiły te warstwy, które pierwiej na barkach swoich dźwigały ideę narodową—gdy netylko w Poznańskim, ale i u nas ziemia usuwa się coraz bardziej z pod nóg obywateli ziemskich, gdy z drugiej strony era konstytucyjna otworzyła wszystkim warstwom wrota do życia publicznego: potrzeba budzić lud z długiego letargu i tchnąć w niego to poczucie, że on jest ludem polskim; trzeba w miarę potrzeb przysposabiać go do służby obywatelskiej, żeby w zgodzie i łączności z innymi warstwami stawał, acz na własnym zagonie, do wspólnej siejby.

Po tem zagajeniu prezesa, weszło na porządek dzienny sprawozdanie z czynności wydziału za r. 1892. Sprawozdanie to, liczące 46 stron, daje dokładny obraz rozwoju i działalności Towarzystwa, oraz założonych przez nie 460 czytelników.

Sprawozdania o stanie i ruchu w czytelnicy, otrzymali go w tym roku z 233 czytelników. Ruch w czytelnicy objawia się we wzroście liczby czytelników, tak, iż wszędzie prawie uskarżają się na brak książek, zewsząd donoszą o nadzwyczaj rozbudzonem pragnieniu wiedzy. Najwięcej czytają młodsze pokolenie, gdyż ono posiada umiejętność taką czytania, że mu książka przynosi istotną przyjemność i korzyść. Starsi, nieumiejący czytać, lubią jednak słuchać czytania. W wyborze książek dają się spostrzegać różnice, zależne od czasu trwania czytelnicy i rozwoju ludności, najpierw bowiem bywają rozpoczynane rzeczy, łatwiejsze do zrozumienia, a dopiero później gospodarcze i naukowe. Ostatnie są trudniejsze do pojęcia, gdyż nie przemawiają do wyobraźni, a przytem u włościan z początku przemaga zarożumiałość. Czytelnicy bawi się chętnie czytaniem, ale nie chce się pouczać, bo mniema, że to na nic się nie zda. Szczególniej wielu włościan mniema, że nikt nie potrafi lepiej od nich gospodarzyć i z lekceważeniem wyraża się o nauce książkowej gospodarstwa. Z czasem dopiero zaczynają wykształcać włościanie próbować zastosowywać rady gospodarcze. Teraz jednak już bardzo liczne mamy dowody korzystania z nauk gospodarczych, a nawet gazetki lubią włościanie takie, gdzie się spotykają z podobnymi radami. Dzieci i młodzi lubią powiastki, opowiadania bohaterów z dziejów ojczyźnych — starsi szukają książek i artykułów gospodarskich po gazetkach, do kobiet najwięcej przemawiają żywoty świętych. Te ostatnie książki są jednak powszechnie poszukiwane i wywierają dodatni wpływ na obyczaje ludu.

Książki historyczne są także lubiane i one otwierają oczy ludowi na przeszłość jego. Wpływ książek gospodarczych nie jest tak powszechny, ale z każdym rokiem coraz więcej sprawozdań zaznacza wzrastający wpływ książek i artykułów gospodarskich na ludność, a wpływ czytelnicy idzie tu w parze z wpływem Kółek rolniczych. Czytelnicy też powstają przy Kółkach, albo stają się pobudką do powstania Kółka i sklepiku. Połowa prawie z czytelnicy jest właściwie wypożyczalniami książek, ale w drugiej połowie odbywają się odczyty i pogadanki o rzeczach bieżących, o sprawach rolniczych, czasami higienicznych, lub ze wspomnień dziejowych, mianowicie w rocznice. — Pożytek z czytelnicy zależy głównie od kierowników, czytelnicy rozwijają się, żyją i utrzymują ich pracą, gorliwością. Obowiązki te wypełniane bywają przeważnie w sposób zasługujący na wszelkie uznanie.

P. Gołąb, imieniem komisji kontrolującej, przedłożył zamknięcie rachunkowe za r. 1891 i wniosł o udzielenie wydziałowi absolutorjum. — Wniosek uchwalono. Zamknięcie rachunkowe wykazuje w ogólnym dochodzie kwotę 6.232 zł. 21 ct., w rozchodzie 6.181 zł. 59 ct., pozostało na r. 1892 zł. 50 ct. 62.

Zebrań zakończyło się o g. 8:15 wieczorem wyborem pięciu członków wydziału. Wybrani zostali pp.: prof. dr. Juliusz Leo, ks. Jan Łabaj, dyr. Juljan Maciowski, dr. Tadeusz Starzewski i Jan Wojtyga. Do komisji kontrolującej wybrani pp.: Michał Gołąb, Henryk Müldner i Karol Rząca.

Ze względów służbowych.

Z Nowego Sącza donoszą: Całe miasto pozostaje pod wrażeniem smutnego faktu, że przeniesiono „ze względów służbowych“ p. Henryka Kisielewskiego, nauczyciela tutejszej 6-klasowej szkoły męskiej, na posadę nauczyciela 4-klasowej szkoły męskiej w Krośnie. Powody tego przeniesienia

upatrują tutaj w tem, że p. H. Kisielewski był redaktorem czasopisma *Szkolnictwo Ludowe*. Wiadomość o przeniesieniu p. Kisielewskiego wywołała w mieście naszym ogólny, najszczerzy żal. Pozostawał on tu przez 17. lat jako nauczyciel, którego prawy charakter, wybitne zdolności, gorliwe sprawowanie obowiązków, rzetelne zajmowanie się sprawami szkolnymi i obywatelskimi naszego miasta, wszystkim były znane i przez wszystkich wysoko cenione. W r. 1885 założono na jego i p. Kosmana wniosek i starania szkołę przemysłową, której wkrótce został kierownikiem. Tu rozwinął swoją działalność w całej pełni. Zwiedziwszy szkoły przemysłowe w Warszawie, Wiedniu i Pradze, postanowił zastosować do swego zakładu wszelkie możebne spostrzeżenia i wprowadzić urządzenia. Jakoż szkoła tutejsza była wzorem szkół tego rodzaju.

P. Henryk Kisielewski położył także zasługi jako prezes tutejszego oddziału Towarzystwa pedagogicznego. On zjednoczył nauczycieli tutejszego powiatu i podniósł ich wiarę w lepszą przyszłość. Jako prezes oddziału Tow. pedagogicznego położył jeszcze tę zasługę, że reprezentacja miasta postanowiła założyć 8-klasową szkołę żeńską, o którą starano się lat 10 przedtem bezskutecznie, i na ten cel przeznaczyła odpowiednie fundusze.

Należał nadto p. K. od początku swojego przybycia do Nowego Sącza do kasyna i czytelnicy mieszczkańskiej, w której sprawował obowiązek gospoza i skarbnika przez długi szereg lat i rozwijał pożytecznie swoją działalność. „Kółko myśliwskie“ traci w nim także serdecznego i nieodżałowanego towarzysza, a nowa Rada miejska swojego wiele obiecującego członka. Słowem, na każdym miejscu czuć musimy jego ubytek i z tego powodu nie możemy się żadną miarą oswoić z tą myślą, aby prawdą było, że on miasto nasze może opuścić.

Dowiadujemy się, że *Szkolnictwo Ludowe* będzie i nadal wychodziło w Nowym Sączu. Administrację i biuro redakcji objęła p. Miłostawa Kisielewska żona p. H. Kisielewskiego, która dla edukacji dzieci i zarządu majątkiem pozostaje w Nowym Sączu.

KRONIKA.

Stowarzyszenie dla upiększenia m. Lwowa zawiązało się w sobotę, na zebraniu obywateli w kasynie mieszczkańskiej. Pod przewodnictwem dr. Pomianowskiego, który powołał na sekretarzy dr. Rou. Kulezycykiego i Marjana Ciesielskiego przyjęto statut ułożony przez kapit. Herzmanka, wybrano tegoż na zastępcę prezesa, a prezydjum to z dobraniem inżyniera Dzieślewskiego zajmie się ostatecznie przejrzeniem statutu i podaniem go do wiadomości władzy. Na początek wpisali się wszyscy obecni do listy członków, składając natychmiast całoroczną wkładkę po 4 i wpisowe 1 zł. Towarzystwa tego rodzaju istnieją z wielkim pożytkiem w wielu miastach, a we Lwowie jest tem konieczniejsze, im mniej naturalnych jest warunków do rozwoju miasta.

Festyn. Komitet budowy pomnika Jana Kilińskiego urządza przy współdziałaniu Towarzystwa gimn. „Sokol“ d. 10. bm. wielki festyn ludowy w parku Kilińskiego. Kilka muzyk i koncert wokalny, wykonany przez połączone chóry kilku tutejszych towarzystw śpiewackich, dalej iluminacja parku przy zapadnięciu zmroku światłem greckim, zabawy ludowe, igrzyska dla dzieci itp. niespodzianki składają się na bogaty program festynu. Komitet już od dwóch tygodni zajęty jest wielkimi przygotowaniem i jak nas zapewnijają, będzie to jeden z festynów, jakich Lwów jeszcze nie widział. Patrijotyczny cel, na który dochód przeznaczono, tj. wykończenie pomnika Kilińskiego i zasilenie funduszu „Sokoła“, każą się spodziewać nadzwyczajnego powodzenia.

Zarząd główny Towarz. „Szkoły ludowej“ odbył 1. bm. w Krakowie pod przewodnictwem dr. Adama Asnyka piąte posiedzenie, na którym załatwiono następujące sprawy: Przyjęto do wiadomości utworzenie się nowych kół miejscowych: w Stryju (przew. starościna Manasterska), w Dolinie (przew. dr. Józef Dobrowski) i w Nowym Targu (przew. dr. Marcin Kozłowski) i w Nowym Sączu (przew. dr. Marcin Kozłowski). Jako członków-założycieli przyjęto pp. Erazma Jerzmanowskiego z wkładką 150 zł. i Ludwika Michałowskiego z wkładką 100 zł. Wydział ściślejszy przyjął nowych członków: 450 we Lwowie, 19 w Kołomyi, 6 w Sucheju (między nimi hr. Branicka z wkładką 50 zł.), 14 w Kętach, 14 w Kolbuszowej.

Biuro wysłało dotąd 1550 kart legitymacyjnych. Przyjęto następnie sprawozdanie Koła miejscowego w Kołomyi, które po dzień 13. czerwca wykazało dochód 377 zł. 55 ct., wydatki 2 zł. 92 ct. Dłuższą dyskusję wywołała sprawa zakładania czytelnicy ludowych, — polecono

wydziałowi ściślejszemu wypracować w tym przedmiocie szczegółową instrukcję i rozesłać ją Kołom miejscowym, upoważniono również wydział ściślejszy do założenia na razie trzech czytelnicy w powiecie jasielskim i jednej w krośnieńskim. Uchwalono utrzymywać w biurze Zarządu osobny skład dzieł ludowych. Odczytano następnie instrukcję kasową dla Kół miejscowych i Zarządu głównego, która niedługo będzie wydana. W końcu przyjęto szczegółowy kwestjonarjusz w sprawie oświaty i szkolnictwa ludowego i uchwalono rozesłać go wkrótce wszystkim Kołom miejscowym dla wypełnienia i dania odpowiedzi.

Świeży laur, bo uszczknięty wprost z ogrodu, przybył wczoraj sympatycznej „Lutni“, która z współudziałem kapeli 55 pułku pod kierunkiem p. Kiessowskiego, urządziła wczoraj w ogrodzie miejskim koncert, przeznaczając część dochodu na pomnik Chopina we Lwowie. Piękny program wokalny wykonała „Lutnia“ z niestrudzoną Cetwińskim na czele w całości. Szczególnie powodzeniem cieszyły się utwory stworzone dla swobodnych produkcji ogrodowych a to Genne'go „Włoska sałata“ bardziej jeszcze efektowna kantata „ogrodowa“ Suppe'go „Zakończony kowal“. Numer ten musiano powtórzyć.

Antysemita Ahlwardt, o którego powtórnym uwięzieniu donosiliśmy, został d. 1. bm. powtórnice wypuszczony na wolną stopę za złożeniem kaucji 50.000 marek.

Wydział krajowy mianował aplikantem conceptowym Bronisława Schaeffera.

Zapomoga. Obywatelski komitet opiekuńczy Domu akademickiego w Krakowie otrzymał od Wydziału krajowego zasiłek w kwocie 250 zlr. na budowę domu akademickiego w Krakowie.

Promocja. P. Stanisław Ambroży Estreicher, rodem z Krakowa, otrzymał w uniwersytecie krakowskim stopień dra praw. Zaś pp. Maksymilian Kaz. Rutkowski, rodem z Wielkiej wsi w Królestwie polskim, Adam Stanisław Wolański, rodem z Wilejki na Litwie i Jor-natan Hand, rodem ze Lwowa, otrzymali stopień drów wszech nauk lekarskich.

Z Brzozowskiego donoszą o wybuchu ropy, który nastąpił w tych dniach w Jabłonicy polskiej w ko-palniach p. Mac-Garweya. Szyb ma zaledwie 90 metrów głębokości, a wybuch był tak obfity, że wszelkie nagromadzone naczynia w przeciągu krótkiego czasu napełnione zostały. Z powodu braku większych rezerwo-arów, starano się na zewnątrz wypływającą ropę powstrzymać, co się też po dłuższych usiłowaniu udało.

IV. Zjazd chirurgów polskich w Krakowie rozpocznie się d. 12. bm. Posiedzenia zjazdu będą się odbywały podobnie jak w latach poprzednich od g. 10 do 1 przed południem w klinice chirurgicznej i od g. 2—4 popołudniu w auli Collegii novi. Posiedzenia przedpołudniowe przeznaczone są na wykłady teoretyczne. Pierwszego dnia zjazdu odbędzie się od godz. 8 do 10 zwidanie kliniki chirurgicznej, drugiego dnia w tymże czasie oddziału chirurgicznego w szpitalu św. Zazarsza, trzeciego dnia szpitala św. Ludwika. Wszystkich lekarzy, nie chcących brać udziału w zjeździe jako członkowie, a interesujących się chirurgją, zaprasza prezydjum zjazdu jako gości na posiedzenia zjazdu.

Na rzecz krak. Tow. oświaty ludowej w Krakowie złożył Erazm Jerzmanowski 50 zł.

Egzamin w Dublinach. D. 1. bm. wobec komisji złożonej z rady namiestnictwa Kleberga, T. Langego i hr. Stadnickiego oraz członków kolegium profesorskiego Pańkowskiego, dra Jentysa i dra Pawlika wraz z Lubomęskim profesorem uniwersytetu Jagiellońskiego, złożyli egzamin główny z nauk zawodowych w wyższej szkole rolniczej w Dublinach następujący słuchacze tejże szkoły: Dzierżanowski Adam z Królestwa polskiego, Harlender Stanisław z Galicji, Miniewski Karol z Galicji, Rakowski Władysław z Kurlandji, Tomalski Jakób z Galicji i Wysłouch Mieczysław z Litwy.

Wieczorek w cześć 31. rocznicy śmierci Szew-czenki odbędzie się dziś (w poniedziałek) w Stanisławowie w sali teatralnej tow. Moniuszki. W śpiewach weźmie udział chór lwowski Bojana. Odczyt wygłosi prof. Kokorudz.

20 wychodźców z Królestwa Polskiego, część owej setki wychodźców, którzy dla braku środków na dalszą podróż w Bremie zostali zatrzymani i następnie przez dłuższy czas zatrudnieni byli w Berlinie przy robotach dreniarskich, przybyło onegdaj, przewiezionych kosztem państwa, do Poznania. Po przenocowaniu w przytułku policyjnym udali się w dalszą drogę do granicy, gdzie oddani zostaną w ręce władz rosyjskich.

Zmarli. Ks. Emil Szwedzicki, gk. proboszcz w Smolnej koło Brodów, zmarł d. 28. czerwca w 68 r. życia a 39 kapłaństwa.

Doeringa Mydło z sowa

co do jakości nieprzezwyczone, nadzwyczajnie oczyszczone, **neutralne mydło toaletowe** bez nadmiaru ługu lub ostrych ingrediencyj

Podwyższa i utrzymuje piękność skóry, wydelikaca cere,

usuwa wszelkie nieczystości skóry i działa we wszystkich wypadkach **ożywiająco i podniecająco na czynność skóry.**

W obec prawie wszelkich innych mydeł toaletowych **absolutnie nieszkodliwe** nawet przy

codziennem używaniu

skóra nie starzeje się przedwcześnie, nie pęka i ręce nie czerwienieja.

Niezbędne dla toalety damskiej.

Z powodu łagodności tegoż **polecane przez lekarzy do mycia niemowląt i dzieci, jakoteż osób z nader czulą skórą.**

Doeringa mydło z sowa jest po najniższej cenie, tylko 30 cent. za sztukę

najlepszem mydłem na świecie.

Jako **znak rozpoznawczy** wytłoczona jest na każdym kawałku prawdziwego **mydła Doeringa** nasza marka ochronna, **sowa, z kądem nazwa „Doeringa mydło z sowa“.**

Można nabyć po 30 ct. za kawałek.

Na składzie mają we Lwowie pp. F. S. Bardasz, ul. Kilińskiego; S. Gabriel & J. Chlebownik pl. Halicki 3; Gergowicz & Bauer, róg ul. Halickiej i Sobieskiego; Alojzy Hübner, droguerja Rynek 38; H. Leon, Teatralna 7, Seyfart & Dydyński, plac Marjański; Wrześniowski & Włodek ul. Halicka 4; w Jarosławiu p. Jan Rydziewicz perf., w Kołomyjach p. J. P. Görtz.

Jeneralne zastępstwo dla Austro Węgier

A. Motsch & Sp., Wiedeń I., Lugeck 3.

Dzierżawa.

Celem wydzierżawienia dóbr miejskich Zubrzy, Sichowa i Pasiak zubrzyckich położonych o milę od Lwowa z obszarem do 888 morgów na okres od dnia oddania folwarku w posiadanie dzierżawcy do 23. marca 1901 r. odbędzie się dnia 12. lipca 1892 o godz. 11. przed południem licytacja w biurze I. dep. magistratu.

Jako cenę wywołania ustanawia się kwotę trzy tysiące ośmset sześćdziesiąt złr. w. a. rocznie tytułem czynszu płatnego w dwóch półrocznych ratach z góry. Tytułem kaucji złożyć należy kwotę równającą się wysokości jednorazowego czynszu.

Oferenci winni wnieść do rąk szefa I. dep. Mag. do 11. lipca br. włącznie należycie otemp'owane, opieczętowane i w wadjum wynoszące kwotę sześćset (600) złr. zaopatrzone oferty, w których dokładnie podać należy przedmiot dzierżawy tudzież wysokość ofiarowanego czynszu w słowach. Warunki dzierżawy przejrzeć można w biurze I. dep. Magistratu w godzinach urzędowych.

Koncesjonowane
Biuro Wywiadowcze, Komisowe i Ogłoszeń
Karola Zakrzewskiego
w Ternopolu

pośredniczy w wszelkich zakupach, sprzedażach i dzierżawach dóbr tabularny większych i mniejszych posiadłości, realności miejskich w sprzedaży i zakupie lasów, w dostarczaniu oficjalistów prywatnych, tak w kraju jako i po za granicą, gubernantek, bon, tudzież wszelkiej innej kategorii służby. Posiadając 70 tablic po wszystkich ulicach miasta, przyjmuje wszelkie ogłoszenia, plakaty, karty pośmiertne itp. i poleca się łaskawym względem.



Fabryka maszyn
T. BREDTA w OTTYNJI
oddaje
Ławki ogrodowe
bez poręczy po 12 złr. z poręczami po 14 złr. sztuka.

Na Kastelówce

są nowo wykończone, jednopiętrowe, 3 wille wraz z ogrodami i osztachetowaniem za cenę 13, 17 i 21 tysięcy zaraz do sprzedania.

W willach na Kastelówce zaraz do wynajęcia:

Nr. 20. parter z osobnym wejściem 5 pokoi, przedpokój, kuchnia, spiżarka i weranda oszklona.

I. piętro 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, spiżarka i weranda oszklona. — 2 pokoje z balkonem, przedpokój i kuchnia. (Te dwa mieszkania mogą być złączone dla jednej partii)

II. piętro 2 pokoje z kuchnią lub pokój osobny i pokój z kuchnią.

Nr. 21. parter 4 pokoje z kuchnią i spiżarką.

I. piętro 4 pokoje z kuchnią i spiżarką o dwóch balkonach.

II. piętro 2 pokoje z kuchnią.

Nr. 22. suterenny pokój z kuchnią.

Parter 2 pokoje z kuchnią.

I. piętro 2 pokoje z kuchnią, werandą i balkonem.

Dla każdej partii osobny strych i piwnica, tudzież ogród do użytku. Bliższych wiadomości udzieli biuro budownicze-go Jana Lewińskiego plac Kapitulny I. 7. II. o.

HANDEL

KAROLA BALLABANA

we Lwowie — poleca
zupełnie świeży transport
chińsko-rosyjskiej herbaty

ciemno naciągającej z wybornym smakiem i aromatyczną wonią

| | | |
|-------------|-----------------------|------|
| 1/2 kilogr. | Congo cesarskiej | 2— |
| | Familijnej | 3— |
| | Melange de Moskau | 4— |
| | Imperjal | 5— |
| | Wysiewek z herbat | 1 60 |
| | Ciast ang. do herbaty | 1 20 |

KAWY

w smaku czystym i aromatycznym, franco opłacone do każdej stacji pocztowej w Galicji.

| | | |
|-----------------|-------------------|-------|
| 4 3/4 kilogram. | Mokki arabskiej | 10 80 |
| | Jawy złotej | 10 80 |
| | Ceylon perłowej | 10 80 |
| | „ gruboziarnistej | 10 80 |
| | „ średniej | 10 40 |
| | Cuba wymienitej | 10— |
| | Laguaira | 9 60 |
| | Guatemala | 9 20 |
| | Rio lauo. | 8 80 |

Liszaje wszelkie
Słabości skóry
Wyrzuty skórne

usuwa ogólnie ulubi
mydło fiołkowe i Woda fiołkowa
wvrobu

ADOLFA POKORNEGO
magistra farmacji.

Perfuma narcyzowa
odznacza się nader miłą wionią a pod względem trwałości przewyższa zapachem perfumy francuskie i angielskie. Flakonik od 70 ct. do 1.20.

Lwów, ulica Wałowa I. 15.
Skład w Stanisławowie
u p. apt. Macury.

J. IHNATOWICZ
Lwów

sklepy własne ul. Kopernika I. 3., ul. Halicka 11. **Kraków,**
Sukiennice 20.

Czerniowce, Rynek 2.

Olejek taninowy
oczyszcza skórę, wzmacnia i pobudza włosy do porostu.

Flakon 50 ct.

Pomada chinowa
wzmacnia cebulki włosowe i zapobiega wypadaniu włosów.

Słoik 80 i 40 centów.

Woda ateńska
do zmywania włosów, zapobiega tworzeniu się łupieżu, ożywia, utrwala barwę i połysk włosów.

Flakon 80 centów.

Pierścionki zaręczynowe, obrączki ślubne,

oraz wszelkie biżuterje z złota i srebra poleca po cenach najprzystępniejszych

JAN JARZYNA
jubiler i złotnik w hotelu Europejskim. Zaprzysiężony rzeczoznawca i oceniciel sądowy

Drobne ogłoszenia.

Doniesienia rozmaite
po 1 1/2 centa od wyrazu.

Zarząd zakładu leczniczego „Marjówka“ poczta Lwów poszukuje dostawców masła.

ŚNIADANIA
zimne i gorące
oraz najlepsze
Piwo Pilzneńskie
PORTER i WINA
poleca handel drobiazgowy
S. Wojciechowski
Chorążczyzna 6.

FOTOMINIATURY pastelowe
Stefana Grzywińskiego plac Benedyktówek I. 2

Gater 36⁷⁷ z parową maszyną o sile 40 koni z dwoma kotłami, również kierat żelazny jest tanio do sprzedania w Biurze Świderskiego w Tarnowie.

Ważne dla dam! Po umiarko- wanych cenach na każdą miarę sprzedaje się formy na staniki, piaszeczki, paletociki, szlafroki i t. d. Przyjmuje się do skrojenia całe suknie, a n. w. żądanie i do fastrygowania i wypróbowania pod gwarancją dobrego leżenia. **Krój i żurnale francuskie.** Piekarska 2B. II. piętro. 352

Kamienica przy ulicy Długosza do sprzedania. Czynnosc 2700 złr. Bliższa wiadomość u p. Fiedler Zimorowicza 15. 155

50 ct. za lekcję kwiatów. można się wszystkich nauczyć. **Olga Karge, Lyczaków 4. II. piętro, IV. schody, drzwi 38.**

Nowe znakomite sędzia pocztowe sztuka 12 cent. poleca handel Alberta Szkowrona we Lwowie.

Zdolny, pilny i zaufania godny pomocnik, obznajomiony z ekspedycją pocztową i kolejową znajduje stałe umieszczenie u Alojzego Hübnera we Lwowie Rynek I. 38. P. S. Tylko pisemne oferty będą uwzględniane.

Konkurs. Celem obsadzenia posady weterynarza miejskiego w gminie miasta Jarosławia z płacą roczną 500 złr., dodatkiem na dojazdy do rzeźni miejskiej i na targowicę miejską w rocznej kwocie 200 złr., kwaterowem w rocznej kwocie 100 złr. i 2 pięciociesięmi po 10% płacy a w IV randze urzędników miejskich, rozpisuje się niniejszym konkursem. Ubiegający się o tę posadę wnieść mają najpóźniej do 16. lipca 1892 do Magistratu miasta Jarosławia swoje podania przy dołączeniu metryki urodzenia dyplomu weterynarza i dowodu dotychczasowego zatrudnienia. Posada powyższa nadana będzie na rok jeden prowizorycznie, a po roku może nastąpić stabilizacja. Magistrat miasta. Jarosław dnia 26. czerwca 1892. Burmistrz.

Młody człowiek, inteligentny, byłby urzędnik państwowy, pozostający w nędzy, któremu śmierć głodowa zagraża, odzywa się do miłosiernych serc, prosząc o ratunek i pomoc, albo pomóż mu do złożenia kaucji 30 złr., albo zapewnienia bytu na przyszłość. Datki przyjmie admin. Kurjera Lwowskiego.

Są dwa wyzły. sattera 3 miesięczny i jeden szczurnik tresowane ul. Ormiańska I. 33. drzwi 4. 594

Cytra krótka przegrana tanio do nabycia. Adres w administracji. 602

Zarząd dóbr Klecie poszukuje **gospodyni,** któraby umiała dobrze gotować i zająłaby się gospodarstwem domowym. Miejsce jest zaraz do objęcia. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd dóbr Klecie o. p. Brzostek.

Uczeń VI. klasy gimnazjalnej poszukuje na czas wakacji lekcji we Lwowie. Bliższa wiadomość pod lit. J. K. w administracji Kurjera. 600

Przy interesie rentownym na razie potrzebna jest pożyczka do 500 złr. Zgłoszenia przyjmuje A. B. Zimorowicza I. 5. drzwi I. 3. 610

Ucznia poszukuje cukierki bickiego we Lwowie.

Sklep z wędlinami do sprzedania. Wiadomość w głównej trafice ul. Halickiej.

Poszukuje się współlokator ta zhr. 2 — 3000 do interesu zwyczaj korzystnego. Adres Kurjera W. L.

Centralne biuro Antoniego reszezyńskiego poszukuje nego agenta Lwów Kraków

Uzdolniony pomocnik handlowy ży papierowej, galeryjnej i drobiazgowej chalterje pojedynczo i w całości, pragnie zmienić posadę na, pragnie zmienić posadę w rzeszynie! Łaskawe zgłoszenia do Stryja „K. Z. 1. 25.

Największy handel do szycia nietylko w Lwowie, ale i w całej Austrii z 12tu fabryk ręczne Singa 36, 40, 48 złr. nożne Singa 42, 50, 65 złr. ratami po 4 miesięcznie gotówką 10% tańsz. Iwanicki Lwów Hotel Zoria Rynek I. 25.

Mieszkania i sklepy po 1 cencie od wyrazu

4 3 pokoje eot. 2 pokoje 4, pokój i pokoje kawalerskie. Stajnię wynajmuje Zofia Emila Bertemiljana Brzozdzianach 9 — 12 i 3 — 5.

Do wynajęcia w kamienicy nieckiego I. 12. obok miejscnieta od 1. lipca piętrze w oficynach; pokój przedpokój, kuchnia, strych; od 1. października II. piętrze na fronce, 3 pokój przedpokój, kuchnia, komora i piwnica

Dwa frontowe pokoje do wynajęcia zaraz do miasta ulicy Batorego I. 28. I. piętro. Bliższa wiadomość także, lub w kancelii Köhlera.

3 pokoje, nyża, kuchnia i weranda. Ulica Gancarska 28.

5 pokoi frontowych z kuchnią i przynal. od 1. lipca na I. piętrze, i 2 pokoje w przedpokój, kuchnia, komora do najęcia plac Smolki

Lyczaków 16. 3 pokoje z kuchnią i piwnicą.

Pokój kawalerski frontowy osobny Zimorowicza 30.

6 pokoi z balkonem, przedpokój, weranda, ogród na ulicy Batorego I. 26

1 pokój duży frontowy z przynal. Batorego 24, zaraz.

Pokój, kuchnia od 15. Gancarska 28.

Piękna nowa willa w nader uroczem i malowniczym położeniu z obszernym ogrodem, werandami, w domu itd. przy ulicy Zofii I. 25. jest zaraz do najęcia lub do sprzedania. Wiadomość na miejscu.

Wylączny skład dla całej Galicji

maszyny i narzędzi do uprawy

RUD. SACK
w Plagwitz dod Lipskiem

S. A. Buber Szymon
we Lwowie, Jagiellońska 13

Części składowe w zapasie
Cenniki i opisy gratis i franco